VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 375)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 291)**

z dnia 24 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 375)

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 291)

24 września 2014 r.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji Finansów Publicznych, odbyła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (druk nr 2718)

W posiedzeniu udział wzięli: **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jarosław Borowski** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Wójcik** zastępca sekretarza generalnego Związku Powiatów Polskich wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Anna Woźniak** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Białończyk** i **Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

W imieniu obu prezydiów serdecznie witam państwa na posiedzeniu. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, z druku sejmowego nr 2718. Uzasadnienie tego projektu, zgodnie z wnioskiem złożonym do Marszałka Sejmu w imieniu wnioskodawców, będzie przedstawiał pan przewodniczący Piotr Zgorzelski.

Czy są uwagi państwa posłów do porządku dziennego?

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

W imieniu pań i panów posłów chciałabym przywitać uczestniczących w posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów i instytucji państwowych.

Witam panią Hannę Majszczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. Marszałek Sejmu, w dniu 9 września 2014 r., skierowała poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, z druku sejmowego nr 2718, do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania projektu ustawy.

Proszę przedstawiciela wnioskodawców projektu, pana posła Piotra Zgorzelskiego o przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, mam zaszczyt w imieniu wnioskodawców – Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawić uzasadnienie projektu, o którym wcześniej wspomniała pani przewodnicząca.

Nadmierne zadłużenie jednostek samorządu terytorialnego może doprowadzić do utraty przez nie zdolności do obsługi zaciągniętych zobowiązań, co byłoby sytuacją bardzo niekorzystną z punktu widzenia danej wspólnoty samorządowej. Nie może zatem budzić wątpliwości istnienie limitów ograniczających poziom zadłużenia poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego. Limity te muszą jednak być ustalone w sposób racjonalny, dokonując wzajemnego wyważenia takich wartości, jak bezpieczeństwo finansów i zdolność do inwestowania w przedsięwzięcia rozwojowe. W ocenie projektodawców, limity określone w obecnie obowiązującym art. 243 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych kładą nadmierny nacisk na bezpieczeństwo finansowe kosztem szans rozwojowych.

Zaproponowane w niniejszym projekcie ustawy zmiany możemy podzielić na cztery części.

Pierwsza grupa zmian ukierunkowana jest na poprawę racjonalności wzoru służącego do wyznaczania dopuszczalnego poziomu zadłużenia danej jednostki samorządu terytorialnego. Zawiera on bowiem kilka sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem elementów.

Druga grupa, obejmująca jedną zmianę, ma na celu zwiększenie przewidywalności wyłączenia zawartego w art. 243 ust. 3a ustawy o finansach publicznych. Przywoływany przepis uzależnia zwolnienie z rygorów zawartych w ust. 1 od sześćdziesięcioprocentowego progu finansowania ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz niepodlegających zwrotowi środków z pomocy udzielanej przez państwa członkowskie EFTA, przy czym próg ten jest uzależniony od ogólnej wartości projektu, programu lub zadania. Wartość ta ma jednak ulegać zmianie w toku realizacji, na przykład w sytuacji konieczności zlecania prac dodatkowych.

Trzecia grupa obejmuje zmiany umożliwiające sfinansowanie inwestycji niezbędnych z punktu widzenia danej wspólnoty samorządowej. W ramach niniejszego projektu proponuje się wyłączenie spod ograniczenia, przewidywanego w art. 243 ust. 1, wykupów papierów wartościowych, spłat rat kredytów i pożyczek wraz z należnymi odsetkami i dyskontem odpowiednio emitowanych lub zaciągniętych na potrzeby realizacji inwestycji.

Czwarta grupa zawiera pojedynczą zmianę ukierunkowaną na poprawę zdolności jednostek samorządu terytorialnego do absorpcji środków unijnych w nowym okresie budżetowania Unii Europejskiej. W tym zakresie proponuje się obniżenie progu współfinansowania powodującego wyłączenie zaciągniętych zobowiązań z limitu zadłużenia z obecnych 60% do 30%. Trudno oprzeć się bowiem wrażeniu, że zaproponowany przez Ministerstwo Finansów obecny próg został dobrany w taki sposób, aby relatywnie mało projektów realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego mogło go spełniać. Przeciętny poziom dotychczasowego współfinansowania projektów ze środków unijnych wynosił bowiem 55,4%.

Dodać należy, że przedstawiona propozycja jest zgodna z postulatami zgłaszanymi przez korporacje samorządowe w wyniku analizy historycznej. Przedłożona propozycja pociąga za sobą przede wszystkim skutki prawne – opisaną powyżej szczegółowo zmianę reguł określania dopuszczalnego poziomu zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego. Przełoży się to z finansowego punktu widzenia na zwiększenie możliwości zaciągania długu przez sektor samorządowy.

W tym momencie nie ma możliwości oszacowania skali owego zwiększenia, projekt daje bowiem jedynie możliwość, której wykorzystanie będzie uzależnione od decyzji konkretnych jednostek samorządu terytorialnego.

Ocenia się, że projekt spowoduje pozytywne skutki społeczne i gospodarcze dzięki zwiększeniu możliwości inwestycyjnych sektora samorządowego w zakresie działań istotnych dla zaspokojenia potrzeb poszczególnych wspólnot oraz dla rozwoju gospodarczego.

W imieniu wnioskodawców i projektodawców przedstawionego projektu, zwracam się zatem do połączonych komisji o przychylne przyjęcie.

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pierwszego czytania. Pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawców.

Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy z druku sejmowego 2718.

Czy są uwagi państwa posłów?

Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, szanowni państwo, przedstawione przez pana przewodniczącego uzasadnienie, tak wnioskuję, zmierza do tego, aby umożliwić samorządom zwiększenie zadłużania się.

Wydaje się, że w dzisiejszej sytuacji, w której szereg samorządów przeżywa bardzo poważne problemy związane – w myśl przepisów, które dzisiaj obowiązują – ze swoim bankructwem, bo jeżeli są przekraczane progi sześćdziesięcioprocentowe zadłużenia, to wprawdzie samorząd nie może zbankrutować, niemniej mówimy o przekraczaniu tych bezpiecznych progów.

Czy w stosunku do tego projektu były przeprowadzane analizy, na ile realnie zostanie zwiększone zadłużenie, w ogóle zadłużenie samorządów w stosunku do tego, które dzisiaj jest? Czy można to zagrożenie w ogóle oszacować?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeszcze nie, panie przewodniczący.

Czy są jeszcze państwo chętni do zadawania pytań?

Chciałabym sobie pozwolić i zapytać przedstawiciela rządu w sprawie skutków tego rozwiązania.

Zgodnie z ustawą budżetową, rząd przyjmuje ustawę budżetową na dany rok, ale w bieżącym roku przyjmuje również strategię zarządzania długiem sektora finansów publicznych na lata 2015-2018. Chciałabym zatem zadać pytanie, bo w tej strategii zamieszczone są informacje dotyczące zadłużenia sektora samorządu terytorialnego w poszczególnych latach – jest taka informacja, że w pierwszym półroczu 2013 r. zadłużenie sektora samorządowego wynosiło 66.500.000 tys. zł, to ma niewątpliwie wpływ na procedurę nadmiernego deficytu, którą w tej chwili Polska jest objęta – jak w związku z wprowadzeniem tego rozwiązania będzie się kształtowało zadłużenie sektora samorządowego? Jaki ta ustawa będzie miała wpływ na realizację przez Polskę działań służących wyjściu z procedury nadmiernego deficytu?

To jest jedna strona związana z długiem i z zarządzaniem długiem.

Druga strona to sprawa między innymi tego, że samorządy – zgoda – podnoszą, że nie będą mogły zaabsorbować wszystkich środków unijnych (wsparcia). Jak zatem można byłoby pogodzić oba niezwykle ważne tematy, i ten związany z zarządzaniem długiem finansów publicznych i ten dotyczący absorpcji środków? Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie, bo to jest dla nas rzecz niezwykle istotna, te dwie sprawy?

Czy są jeszcze inne pytania?

Nie widzę…

Przepraszam bardzo, pan poseł Zbigniew Zaborowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Zaborowski (SLD):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, ja – w nawiązaniu do troski pani przewodniczącej o zadłużenie sektora finansów samorządowych w kontekście procedury, której Polska jest poddana – chciałem zapytać Wysoki Rząd, ile wynosi cały dług publiczny kraju w tym momencie i jaki jest udział w tym długu Skarbu Państwa w porównaniu z 67.000.000 tys. zł, jak zrozumiałem, na dzisiaj zadłużenia samorządu?

Jaki procent całego długu publicznego naszego kraju stanowi w tym momencie zadłużenie samorządów?

Czy brak zmiany progów ostrożnościowych nie spowoduje trudności z absorpcją ambitnej perspektywy finansowej Unii Europejskiej do 2020 r.?

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Zgorzelski jako przedstawiciel wnioskodawców a potem – pani minister Hanna Majszczyk.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowny panie pośle, tak, jak powiedziałem, uzasadniając projekt, w tym momencie nie ma możliwości oszacowania skali owego zwiększenia, bowiem projekt daje tylko możliwości i trudno nam powiedzieć, w jakiej skali i ile samorządów z niego po prostu skorzysta.

Dlatego powtarzam to, co zawarłem w uzasadnieniu.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani minister Hanna Majszczyk.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, odnosząc się do pytań państwa posłów i jednocześnie do pytania, w którym pani przewodnicząca zawarła wniosek o przedstawienie stanowiska rządu, chcę powiedzieć, że stanowisko rządu jest w opracowaniu. Na dzień dzisiejszy mogę zatem przedstawić stanowisko Ministra Finansów, który przygotowuje to stanowisko rządu.

Mówiąc o tych skutkach, które wynikają z przepisów tej ustawy, one są do wyszacowania, ponieważ pamiętajmy również, że nie dalej jak rok temu ustawa zmieniająca ustawę o finansach publicznych dokonywała korekt w indywidualnym wskaźniku zadłużenia samorządów, gdzie – między innymi – z uwagi na możliwości absorpcyjne środków unijnych dokonano poluzowania tego wskaźnika.

Ja chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że oprócz procedury nadmiernego deficytu, który obowiązuje Polskę, a więc działań, które mogą być podjęte w związku z niedotrzymaniem i niewykonaniem rekomendacji Rady Unii Europejskiej, które to rekomendacje zobowiązują Polskę do obniżenia deficytu sektora do poziomu poniżej 2,8% do końca 2015 r., mamy jeszcze – wprowadzoną z początkiem tego roku, czyli w tym samym czasie, kiedy wszedł w porządek prawny ten indywidualny wskaźnik zadłużenia, który jest zmieniany tym projektem ustawy, o którym dzisiaj mówimy – nową stabilizującą regułę wydatkową. Ona w sposób diametralny będzie miała znaczenie przy ewentualnym przyjęciu przez Wysoką Izbę projektu, o którym dzisiaj dyskutujemy.

Z czego to wynika?

Jeszcze w dwóch zdaniach chciałabym zwrócić na pewne kwestie państwa uwagę. Otóż dzisiaj mamy sytuację, w której dopiero od stycznia tego roku obowiązuje ten indywidualny wskaźnik zadłużenia. Został on wprowadzony i opublikowany cztery lata temu, ustawą z 2009 r. – i tutaj chciałabym podkreślić: na wniosek samorządów i w pełnym uzgodnieniu z nimi. Mamy protokoły z tych uzgodnień.

Były cztery lata na dostosowanie się do tego indywidualnego wskaźnika zadłużenia. Dlaczego podkreślam tę kwestię? Ponieważ przytłaczająca większość samorządów dokonała olbrzymiego wysiłku, aby się do tego dostosować. Zgodnie z wyliczeniami, z danymi, które posiadamy, ten indywidualny wskaźnik zadłużenia nie jest spełniany obecnie przez 61 jednostek. Natomiast, uwzględniając mechanizmy, które zostały wprowadzone do ustawy o finansach publicznych, czyli umożliwiające wprowadzenie procedur naprawczych, dające możliwość nieponoszenia jakichś konsekwencji z tego tytułu, takich jednostek, które by nie spełniały wprost tego wskaźnika, byłoby tylko 38 na blisko 3 tys. jednostek.

A więc zdecydowana, podkreślam, większość samorządów przez cztery lata dostosowywała się do tego wskaźnika, wypracowywała nadwyżki, przy czym okaże się, że może niepotrzebnie porządkowała swoje finanse, bo oto taki wskaźnik byłby teraz poluzowany i ta część samorządów, które tego wysiłku nie dokonały, byłaby w sytuacji uprzywilejowanej.

Co więcej, proponowane rozwiązania w tym projekcie *de facto* preferują te podmioty, które mają większe zadłużenie. Im większe zadłużenie, tym większe ulgi w tym indywidualnym wskaźniku zadłużenia. Wynika to z faktu wyłączania spłacanych odsetek od zaciągniętych pożyczek i kredytów. Czyli – im większy kredyt, im gorsze oprocentowanie, tym większa ulga w indywidualnym wskaźniku zadłużenia.

Dlatego też, to stanowisko, które jest przygotowywane i które prezentuje Minister Finansów w sprawie tego projektu, jest zdecydowanie negatywne.

Poza tym chciałabym również podkreślić, że ten indywidualny wskaźnik zadłużenia poszczególnych samorządów był istotnym elementem w dyskusji towarzyszącej konstruowaniu stabilizującej reguły wydatkowej, która obowiązuje od początku tego roku.

Proszę zwrócić uwagę, że ta stabilizująca reguła wydatkowa, która tak naprawdę już w tym budżecie na 2015 r. jest determinantem tworzenia tego budżetu, *de facto* nie dotyczy jednostek samorządu terytorialnego. One są włączane do tej stabilizującej reguły wydatkowej poprzez wrzucenie prognozy ich wydatków i to rzutuje, jakie na końcu mogą być wydatki budżetu państwa.

I tutaj, odpowiadając na pytanie pani poseł – jeżeli chodzi o przełożenie się takiego dodatkowego zadłużania się samorządów na konsekwencje wynikające czy to z procedury nadmiernego deficytu, czy z innych kwestii finansowych, to dodatkowe zadłużanie się samorządów oznacza automatycznie cięcie wydatków budżetowych. Nie ma innej możliwości.

Oczywiście, można to oszacować, bo samo wprowadzenie w tym projekcie rozwiązania, które powoduje, że wyłączane byłyby z tego wskaźnika wydatki związane na przykład z inwestycjami, które są finansowane tylko w 30% ze środków unijnych a nie, jak jest obecnie w przepisach, w 60% ze środków unijnych, daje skutek finansowy w postaci możliwości zaciągania wyższego zadłużenia o co najmniej 1.000.000 tys. zł w samorządach.

Poza tym pozostałe propozycje zawarte w tym projekcie mogą spowodować, według naszych ocen, skutki kilkumiliardowe co najmniej. Naszym zdaniem wprowadzone tutaj propozycje *de facto* likwidują tę regułę wydatkową, ten indywidualny wskaźnik zadłużenia dla samorządów. Wynika to chociażby z zapisów, które wyłączają spod ograniczenia przewidzianego w tym art. 243 różne wydatki w przypadku spełnienia określonych warunków. I tutaj tak, jak jest zapisane w projekcie, wyłączenie jest możliwe, jeżeli jest to wydatek niezbędny do dostosowania istniejącej infrastruktury do standardów określonych przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Przy czym *de facto* nie ma standardów prawa przy wykonywaniu zadań przez jednostki samorządu terytorialnego, jeżeli chodzi o to, na jakim poziomie one mają być wykonane, więc ta interpretacja dawałaby możliwość zadłużania się praktycznie w każdym przypadku, jeżeli samorząd uznałby, że taki przypadek jest niezbędny dla osiągnięcia określonego standardu.

Tym samym, naszym zdaniem, wprowadzenie tych uregulowań tutaj przewidzianych spowoduje, że poziom zadłużenia jednostek samorządu znacznie się zwiększy a wskutek tego trzeba będzie ciąć wydatki budżetowe.

Co więcej, może to doprowadzić do niekontrolowanego zadłużania się jednostek samorządu terytorialnego z uwagi na możliwości, w naszym przekonaniu, umiejscowienia w tym wskaźniku praktycznie większości wydatków, które te samorządy chciałyby ponieść.

Stąd też, to stanowisko, które jest przygotowywane, jak zaznaczyłam przed chwilą, jest stanowiskiem negatywnym a w konsekwencji, jeżeli w ogóle miałoby być rozważane, to należałoby z drugiej strony od razu wprowadzać umiejscowienie samorządów w stabilizującej regule wydatkowej i nakładać z drugiej strony pewne reguły, które uniemożliwiałyby *de facto* destabilizowanie tej reguły i brak możliwości być może realizowania niektórych wydatków z budżetu państwa.

Przypomnę, że dwa lata temu, kiedy taka nowa reguła miała być przygotowywana i były dyskusje z samorządem, argumentem, który ze strony samorządów był przedstawiany, było to, że im wystarczy ten indywidualny wskaźnik zadłużenia, że jest wystarczający, aby gospodarka finansowa samorządów mogła być zdrowa, w jakiś sposób kontrolowana i umiejscowiona jakby w całej polityce finansowej państwa.

Odpowiadając na pytanie pana posła, jaki jest udział zadłużenia samorządów – wynosi on około 8,7%.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym zadać jeszcze jedno pytanie dodatkowe do pani minister, bo limit wydatków na rok 2015 mamy określony w ustawie budżetowej na przyszły rok w wysokości 521.000.000 tys. zł.

W tym przypadku również obejmuje to waloryzację świadczeń emerytalnych, która podlega innemu sposobowi a także podlega między innymi… i środki na zwiększenie tej ulgi prorodzinnej, która została zapisana. A zatem w tym przypadku… I rozumiemy, mamy tam 1,95% na armię, wszystkie zasiłki i świadczenia, środki dla samorządów w wysokości powyżej 40% przychodów budżetowych z PIT i odpowiednio z CIT.

Niezwykle zatem ważne będzie przy podejmowaniu decyzji (nie wiem, czy przy procedowaniu, bo powołamy podkomisję), żeby była opinia rządu. Mając na uwadze te uwagi przedstawione przez panią minister i to, że są to tak ważne zagadnienia związane z sprawą realizowania inwestycji przez samorządy, jest ona potrzebna, żebyśmy mogli o tym rozmawiać.

O głos poprosił pan Marek Wójcik przedstawiciel Związku Powiatów Polskich, ale – zanim udzielę mu głosu – o głos poprosiła pani poseł Maria Zuba.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, pani minister, ja zgadzam się z pani wypowiedzią, że w momencie, kiedy chcemy pofolgować samorządom, będziemy musieli bardziej ostro spojrzeć w wydatki realizowane z budżetu państwa, ale myślę, że tutaj rząd powinien również podać rękę samorządom, bo przecież przez te siedem ostatnich lat ilość zadań, które państwo lokowaliście w samorządach, przenosiliście na barki samorządów, była bardzo wysoka a środki finansowe, które szły za tymi zadaniami, były nieadekwatne. Stąd też nie dziwmy się dzisiaj, że samorządy nie mogą podołać tym wszystkim zdaniom i, mało tego, zgłaszają brak gotowości i możliwości sięgnięcia w drugiej nowej perspektywie finansowej w latach 2014-2020 po środki unijne. To będzie klęska dla nas, dla samorządów, ale również dla całego państwa.

Stąd moje pytanie: jakie rząd – tutaj myślę, że pani w imieniu rządu przedstawi nam perspektywę – jakie państwo przygotowujecie narzędzia i możliwości skierowane do samorządów tak, żeby one z tych środków unijnych mogły, w naszym imieniu, skorzystać?

Samorządy lokalne, Polska lokalna potrzebuje środków finansowych i w tej chwili, kiedy jest tak duża dysproporcja między Warszawą, Krakowem i tymi wielkimi metropoliami a małymi gminami, w tym momencie taka pomoc jest potrzebna tym bardziej, że Polaków nie stać na to, żeby opuszczać te małe miasteczka i przeprowadzać się do Warszawy, bo tutaj utrzymanie jest drogie. Ja chcę usłyszeć, co – oprócz masowej emigracji młodych i nie tylko zresztą młodych Polaków – macie państwo do zaproponowania na te najbliższe lata?

Druga rzecz to jest sprawa tej listy samorządów, chciałabym bardzo ją otrzymać – które samorządy przystąpiły do uporządkowania swoich finansów publicznych, a które tego nie uczyniły?

To dla nas jest bardzo ważna informacja, kiedy spotykamy się z samorządami w terenie.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan Marek Wójcik, Związek Powiatów Polskich.

Bardzo proszę.

Zastępca sekretarza generalnego Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:

Państwo przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, prosiłem o głos dlatego, że chciałem odnieść się do wypowiedzi pani minister, bo – rzeczywiście – zgo-

dziliśmy się na wskaźnik indywidualny, ale proszę też dopowiedzieć, że zgodziliśmy się na określonych warunkach.

Rozmawialiśmy o tym wskaźniku w roku 2008 i 2009 a doskonale państwo o tym wiecie, że świat z punktu widzenia makroekonomicznego wyglądał wówczas zupełnie inaczej. Następnie, począwszy od roku 2010, sukcesywnie, nieustająco, prosimy o korektę rozwiązań zapisanych w ustawie, szczególnie rzecz jasna w art. 243 ustawy o finansach publicznych, wskazując na szkodliwość tych rozwiązań w skali globalnej, to znaczy, w skali makro, nie w skali globalnej (w skali kraju).

Owszem więc, zgadzaliśmy się na wskaźnik, widzieliśmy jego pozytywy, ale – z całą pewnością – w dzisiejszej formie ten wskaźnik nie spełnia oczekiwań, o których mówiliśmy, które nas łączyły w roku 2009 czy 2010, kiedy ustawa powstawała.

Z tego powodu, rozwiązania proponowane w projekcie poselskim oceniamy bardzo pozytywnie.

Chcę państwu powiedzieć, że padały tu już jakieś liczby, ale powiem, zresztą to będzie też odpowiedź poniekąd na pytanie, które zadała przed chwilą pani poseł, dotyczące tych samorządów, które uporządkowały gospodarkę finansową, że w 2010 r. mieliśmy 15.000.000 tys. zł deficytu a w roku 2013 – 380.000 tys. zł deficytu. To jest więc odpowiedź. Polskie samorządy zdecydowanie ograniczyły deficyt, ale – niestety – jakim kosztem? W 2010 r. wydatki majątkowe stanowiły 25% wydatków ogółem, w roku 2013 już tylko 19%. Biorąc pod uwagę rozsądne szacunki, możemy oczekiwać, że za 2-3 lata te wydatki osiągną poziom 16-17%.

Prawdziwa jest teza, że będziemy mieli kłopot z wdrażaniem środków unijnych a doskonale państwo o tym wiecie, że samorządy są głównym beneficjentem środków unijnych. To przede wszystkim na nas ciąży przywilej, ale także obowiązek wdrażania tych środków.

Stąd, na przykład, prośbę, którą zawarli posłowie o obniżenie tego progu wkładu unijnego, przepraszam – wkładu własnego (powinienem odwrócić to zdanie), z 60% do 30%, oceniamy bardzo pozytywnie, bo – mili państwo – w regionalnych programach operacyjnych uzyskanie wsparcia rzędu 60% jest prawie niemożliwe dla nowych projektów. W projektach infrastrukturalnych to dofinansowanie rzędu 50% jest powszechnością. Projekt więc, w ramach którego otrzymujemy ze środków unijnych jako samorządy lokalne wsparcie pięćdziesięcioprocentowe, nie ma najmniejszego wpływu na wskaźnik zapisany w dzisiejszej ustawie.

Stąd, między innymi, pozytywnie odbieramy projekt, propozycję poselską zmiany tego wskaźnika. Zresztą mówiliśmy już o tym od bardzo dawna.

Chcę państwu powiedzieć także, że na dzisiaj – opieram się na danych Ministerstwa Finansów – na koniec roku 2013 udział zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego w ich dochodach ogółem wynosi 32%. To nie jest wskaźnik porażający. Ten wskaźnik, rzecz jasna, w ostatnich latach malał, bo było tak, że wynosił 34%, 33%, a teraz wynosi 32%.

W związku z tym myślę, że propozycje, które zawarte są w projekcie poselskim, pozwolą nam na przyspieszenie możliwości rozwoju całego państwa, bo przecież inwestycje realizowane przez samorząd napędzają rozwój gospodarczy, tworzą nowe miejsca pracy, ograniczają tym samym bezrobocie, ale także są źródłem dodatkowych wpływów podatkowych do budżetu państwa. Państwo wiecie o tym lepiej ode mnie, ile podatków pośrednich wpływa do budżetu państwa z tytułu na przykład inwestycji o wartości 1.000.000 tys. zł realizowanych przez samorządy.

Trzeba więc na to popatrzyć globalnie, tak? Z punktu widzenia ekonomicznego, ale także społecznego. Jeśli chodzi o punkt widzenia ekonomiczny, jest to dodatkowy dochód dla budżetu państwa a jeśli chodzi o punkt widzenia społeczny – to ograniczenie problemów, z którymi wciąż się borykamy.

Stąd, dziękując państwu za możliwość zabrania głosu, chcę państwu wyraźnie powiedzieć, że ze strony samorządowej z zadowoleniem przyjmujemy tę propozycję. Uważamy, że ona jest niezbędna po to, żebyśmy mogli płynnie wdrożyć środki unijne, ale też żeby nie zahamować możliwości funkcjonowania samorządów terytorialnych, które – w niektórych przypadkach – mają problem ze zbilansowaniem wydatków operacyjnych bieżących, nie mówiąc już o jakichkolwiek środkach na przedsięwzięcia rozwojowe.

Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy pani minister chciałaby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę, pani minister Hanna Majszczyk.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym się tutaj odnieść również do pytań pani poseł Zuby, dlatego – jeśli można – chciałabym jeszcze kilka słów powiedzieć na ten temat.

Oczywiście, listę samorządów możemy pani poseł przesłać – to jest 61 jednostek. Nie wiem, czy byłby teraz czas na to, żeby wszystkie je teraz po kolei wymieniać… Prześlemy natomiast pani poseł listę samorządów, które tego wskaźnika nie spełniają.

Pani poseł pytała również, co proponujemy samorządom w zamian. Ja, przede wszystkim, chciałbym zwrócić uwagę na fakt, o czym mówiłam w swojej wypowiedzi, że w ciągu ostatnich dwóch lat wskaźnik został poluzowany, umożliwiając wyłączanie z tego indywidualnego wskaźnika zobowiązań przejmowanych przez samorządy w przypadku przekształceń SPZOZ, jak również umożliwiając wyłączanie z tego wskaźnika wydatków związanych właśnie z tymi zadaniami finansowanymi ze środków unijnych, ale w proporcjach, które również są standardem, dlatego te dane, które były szacowane dla potrzeb wprowadzania tej ulgi, tego wyłączenia z tego wskaźnika jesienią ubiegłego, wskazują, że średni udział środków unijnych w tych inwestycjach wynosi 64%.

Poza tym, pani poseł pytała, co ze swojej strony budżet czy też państwo może zaproponować samorządom, chociaż państwo to przecież również samorządy. Poza tym, że rocznie idzie prawie 17.000.000 tys. zł dotacji do samorządów, choć – oczywiście – większość z nich to dotacje na zadania zlecone z zakresu administracji, to jednak około 6.500.000 tys. zł to są inne dotacje, które również są przekierowywane z budżetu państwa.

Dodatkowo, pod kątem właśnie nowej perspektywy (i to dzisiaj również było przedmiotem obrad Rady Ministrów) są przygotowywane kontrakty terytorialne. Dzisiaj Rada Ministrów przyjęła dwa kontrakty terytorialne, jeden dla województwa podlaskiego, drugi dla województwa śląskiego. I tam są zapisane udziały poszczególnych regionów oraz udział budżetu państwa w finansowaniu różnych przedsięwzięć preferowanych czy też postulowanych przez poszczególne województwa. Oczywiście, chodzi nie tylko przedsięwzięcia realizowane przez województwa, ale realizowane również w poszczególnych powiatach czy też poszczególnych gminach.

Jeżeli mówimy o dochodach to trzeba pamiętać również o tym, że (zresztą cieszę się, że przedstawiciel powiatów to podkreślił) samorządy są głównym beneficjentem środków unijnych. Oczywiście, tak. Ale środki unijne otrzymujemy między innymi dlatego, że Polska płaci składkę do budżetu Unii Europejskiej a ta składka pokrywana jest w całości z budżetu państwa i w roku 2015 wyniesie ponad 18.000.000 tys. zł.

Dodatkowo, w budżetach samorządów corocznie udzielane są ulgi o wartości około 5.000.000 tys. zł. I to również trzeba mieć na uwadze, jeżeli chodzi o możliwości pozyskiwania środków na realizację swoich zadań.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W ten sposób więc zostały udzielone odpowiedzi…

Jeszcze pan poseł Andrzej Sztorc.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo, zaniepokoiła mnie wypowiedź pani minister, która z nieukrywanymi emocjami powiedziała, jakie wiążą się z tym wydatki finansów publicznych.

Szanowni państwo, bez pomocy państwa nie wydamy pieniędzy unijnych w perspektywie 2014-2020. Wiemy to już wszyscy. A wydać te pieniądze mogą tylko samorządy.

I teraz mam pytanie… jeśli w tym projekcie jest proponowana pomoc, może się ona wiązać z większymi wydatkami, to prawda. Jeśli jednak w zeszłym roku pojawił się projekt, w którym proponowano zwrot i pewne subwencje za koszty poniesione w związku z programem Natura 2000, to nie była żadna łaska. Te samorządy, te gminy, w których

ponad 50% obszarów objętych jest programem Natura 2000, ponoszą koszty. Odrzuciliśmy projekt, nie ma pieniędzy.

Czy to ma wyglądać tak, jak przewiduje rządowy projekt ustawy o samorządach, że dochody samorządów mają wzrosnąć w związku z karami za wycinkę drzew? Proszę przeanalizować ten projekt.

Jestem rolnikiem, mam dużo lasu i drzew. Co w tym projekcie jest napisane? To nie może być tak. Dlatego mówmy, czy pomożemy samorządom czy nie. Z góry zakładamy, że są na głębokiej wodzie i albo się uratują albo utoną. To, czy wydamy pieniądze i będziemy się chwalić przed Europą skutecznością, zależy od samorządów. Żeby samorządy mogły tego dokonać, trzeba im pomóc, bo zdecydowana większość samorządów jest na granicy długu 60%. Obsługa zadłużenia i kredytów powoduje, że nie mają pieniędzy.

Mogę o tym mówić bardzo długo. To jest zbyt poważna sprawa, żebyśmy przeszli obok niej i spuentowali. Albo należało dać… Przecież jeśli chodzi o Naturę 2000, my nie robimy łaski samorządom, one ponoszą ogromne koszty…

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie pośle,…

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Mówimy o samorządach.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

…gdzie są pytania w debacie?

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Czy na tym skończymy?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To wygląda różnie, bo samorządy są różnie zadłużone. Niektóre nie mają sześćdziesięcioprocentowego zadłużenia.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Są takie, które…

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

…nie są zadłużone.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Większość samorządów oczekuje na pomoc.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, pozwólmy wypowiedzieć się panu posłowi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, nie udzieliłam panu głosu.

Pozwalam się wypowiedzieć…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Ale przeszkadza pani wypowiedzieć się panu posłowi Andrzejowi Sztorcowi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, prowadzę posiedzenie, tak ustaliliśmy.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Wszystkim innym pozwoliła się pani wypowiedzieć a panu przewodniczącemu Sztorcowi pani przerywa.

Proszę pozwolić, żeby dokończył wypowiedź i zadał pytanie.

Poseł Andrzej Sztorc (PSL):

Pani przewodnicząca, sama powaga tematu wymaga tego, żeby każdy wypowiedział się do końca.

I dlatego zadaję pytanie: czy rząd przygotowuje autentyczne rozwiązania, które po mogą samorządom wydać nasze pieniądze?

I zadaję pytanie: czy rząd sobie wyobrażał, że te składki, które wpłacamy do budżetu Unii, poniesie ktoś inny niż rząd i państwo? Czy w ogóle istniała inna możliwość, bo to tak wybrzmiało, że rząd płaci składkę? A kto ma płacić tę składkę? To jest sprawa finansów publicznych. Nie dyskutujmy o rzeczach oczywistych.

Oczekuję odpowiedzi.

Czy jest szansa, że którykolwiek projekt, który autentycznie zakłada pomoc samorządom, prześlizgnie się, czy z góry zakładamy, że wszystko to upadnie i zostawiamy samorządy same sobie?

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani minister Hanna Majszczyk…

Pan poseł zadał dużo pytań, zapisał się do głosu.

Pana przewodniczącego Zgorzelskiego prosiłabym, bo jeżeli prowadzę posiedzenie, to każdego dopuszczam do głosu. Prosiłabym, żeby prowadzić to posiedzenie w zgodzie, nie tak, jak posiedzenie w sprawie dochodów jednostek samorządu terytorialnego.

Bardzo proszę, pani Hanna Majszczyk.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysokie Komisje, odnosząc się do pytań pana posła, chciałabym – przede wszystkim – zwrócić uwagę, że moje wypowiedzi były odpowiedzią na pytania pani poseł Zuby, dlatego też tych informacji udzielałam.

Jeżeli pan poseł pyta o projekt związany z programem Natura 2000, przykro mi, nie znam tego projektu na tyle, żebym mogła się w stosunku do niego wypowiedzieć. Nie wiem więc, czy jest szansa, że takie projekty będą przyjmowane czy nie.

Jeżeli natomiast mowa o tym, czy jest szansa, aby samorządy mogły zaabsorbować środki unijne i wykorzystać je – w naszym przekonaniu (i mówię tutaj już w imieniu rządu, bo Minister Finansów był przedstawicielem rządu w sprawie projektu zmieniającego ustawę o finansach publicznych jesienią ubiegłego roku) – właśnie ten indywidualny wskaźnik zadłużenia został zmieniony po to, żeby taką absorpcję umożliwić.

W naszym przekonaniu te poluzowania dotyczące tego wskaźnika są wystarczające, aby środki te mogły być w pełni wykorzystane przez samorządy.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję powołanie podkomisji nadzwyczajnej liczącej dziewięć osób. Tak, jak wcześniej informowałam przed posiedzeniem do prezydium Komisji wpłynęły wnioski poszczególnych klubów dotyczące reprezentacji w pracach podkomisji nadzwyczajnej.

Chciałabym, żeby państwo posłowie wyrazili akceptację dla dziewięcioosobowej podkomisji. Czy jest sprzeciw wobec propozycji powołania dziewięcioosobowej podkomisji?

Nie widzę.

Ustaliliśmy zatem liczebność podkomisji.

Proponuję następujący parytet: Platforma Obywatelska – cztery miejsca, Polskie Stronnictwo Ludowe – jedno miejsce, Prawo i Sprawiedliwość – dwa miejsca, Twój Ruch – jedno miejsce, Sojusz Lewicy Demokratycznej – 1 miejsce.

Do prezydium wpłynęły wnioski dotyczące reprezentacji poszczególnych klubów. I tak Prawo i Sprawiedliwość zgłosiło pana posła Jerzego Szmita i panią poseł Marzenę Machałek. Czy państwo…

Może wymienię wszystkich po kolei. Klub Platforma Obywatelska zgłosił panią poseł Krystynę Szumilas, pana posła Sławomira Kowalskiego, pana posła Ryszarda Zawadzkiego i panią poseł Małgorzatę Pępek. Ze strony Klubu Twój Ruch – pan poseł Tomasz Makowski, ze strony Klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej – pan poseł Zbigniew Zaborowski, ze strony klubu Polskie Stronnictwo Ludowe – pan poseł Piotr Zgorzelski.

Prezydium otrzymało zgodę od państwa posłów.

Chciałabym zaproponować, aby podkomisja do spraw rozpatrzenia tego projektu pracowała w zaproponowanym składzie. Czy jest sprzeciw, aby podkomisji pracowała w zaproponowanym składzie?

Nie widzę.

Stwierdzam zatem, że dokonaliśmy wyboru podkomisji nadzwyczajnej.

Poproszę członków podkomisji o pozostanie na sali po zakończeniu posiedzenia w celu ukonstytuowania się podkomisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu.

Bardzo proszę członków podkomisji o podejście do stołu celem ukonstytuowania się podkomisji.